

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 141.

Piątek 21. czerwca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

Na kwartał następujący z dniem 1. lipca otwartą jak dotąd zostaje prenumerata na **Gazetę Lwowską**, w Redakcyi gazet Galicyjskich: Ulica Ormieńska Nr. 347. Zapisy z prowincyi przesyła e. k. urząd pocztowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcyja w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłacicieli jak najlepiej, uprasza o wczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Turcyja. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Przestroga dla Publiczności.)

Wzmiankowany w piśmie naszym, a Wiedeńską gazetą z dnia 28. z. m. ogłoszony program kolonizacyi Węgier a podstępnie przez niejakiego p. Begantin v. Ehrenberg wydany, unieważniony został już przez sprostowanie w późniejszych numerach gazety Wiedeńskiej i naszej Nr. 133 umieszczone. Ale iż doszły wieści, że p. Ehrenberg rozpiął już listy subskrypcyjne, a w krajach koronnych do 200 komandyt pozamawiał, ministerjum handlu i rzemiosł zatem, troskliwie o dobro społeczne, przestrzega każdego, by się nie dawał uwieść pozorem, i nie przyprawiał samochcą o szkodę, jaką w związku nieprawnym z p. Ehrenberg ponieść może.

(Opłata od „Retour-Recepisse.“ — Egzamina Akuszerok. — Wydawanie ślubnych konsensów. — Pułki huzarskie.)

Wiedeń, 15. czerwca. C. k. dyrekcya poczt wydała właśnie następujące ogłoszenie: „Na mocy rozporządzenia ministerjum handlu itd. stanowi się należytość za „Retour-Recepisse“ tak od listów jako też i od przeselek pocztowych bez względu na jakąkolwiek odległość — na sześć krajcarów. Zaczem unieważnia się przezto §. 8. rozporządzenia z dnia 26. marca r. b. względem portoryum od listów, tudzież §. 11. wydanego w tym samym przedmiocie przepisu z dnia 21. listopada 1849, powyższa zaś norma wchodzi z dniem 1. lipca r. b. w prawomocność.“

— Na wniesione zapytanie przez dyrekcję medyczno-chirurgicznych zakładów wydało ministerjum oświecenia taką rezolucję, iż rozciągnięcie przyznanej wyższym naukowym wydziałom wolności uczenia nie może być zastosowane do uczennic kursu akuszerok, które jak dawniej składać mają i teraz egzamina semestralne.

— Względem udzielania ślubnych kart poleciło ministerjum władzom obwodowym i kapitaństwu okręgowym, iż przy zachodzących prośbach o wydanie ślubnych konsensów dla klas ludności do postarania się o te karty obowiązanych, wypada przedewszystkiem uwzględnić oświadczenie tej gminy, do której nowożeńiec przynależy, i która w razie podupadnięcia tegoż obowiązana jest wspierać go lub utrzymywać wraz z rodziną. Jakoż przeciw woli gmin nie można tyczących się kart wydawać, chyba w razie szczególnych i ważnych powodów. Nie stanowi w tej mierze sama tylko zdolność zarobkowania, jeżeli przytem nie ma prawdopodobnej pewności, iż zarobek ten może dłużej potrwać. Zaczem w podobnych wypadkach zostawia się gminie do woli, czyli tyczący się konsens zechce wydać lub nie, i uśmierza się oraz obawy względem pomnożenia się w przyszłości zbyt uciążliwego dla gmin proletaryatu.

— Uorganizowane pułki huzarskie: Cesarza Franciszka, króla hanowerskiego, arcyksięcia Ferdynanda, hrabiego Schlik, króla Wirtembergu, księcia Liechtenstein, króla pruskiego — mają komplet swój zupełny. Każdy szwadron składa się z 90 a cały pułk z 720 ludzi. Razem liczą pomienione pułki huzarskie 4940 ludzi. Są to powiększej części dawniejsi honwedzi, wojsko młode, lecz dobrze wyuczone i najlepszych chęci. Ze stacyi gdzie się ich organizacya odbywała, jako to: z Opawy, Prostnicy, Leibnitz, Klattau, Melnika, Wesseli, Pardubitz, nadchodzą wcale żywcem doniesienia o wojskowej dzielności i dobrem usposobieniu nowych tych pułków. Ogółem jest wszystkich pułków huzarskich jednaście. (Ll.)

(Mianowania. — Książę Heski. — Tajny radzca Tengoborski. — Bakunin.)

Wiedeń, 17. czerwca. J. M. Cesarz raczył na wniosek ministra spraw wewnętrznych nadać najwyższem postanowieniem z dnia 2. kwietnia r. b. opróżnione arcybiskupstwo w Erlau, biskupowi z Rosenau Wojciechowi Bartakowics; biskupstwo Koszyckie tytularnemu biskupowi i kanonikowi w Gran, Kunszt; biskupstwo w Rosenau kanonikowi w Koszycach Stefanowi Kollarcsik, a biskup-

stwo Spiskie honorowemu kanonikowi Koszyckiej kapituły i proboszczowi w Iglo, Władysławowi Zabojszky.

— Książę Heski odjechał do swego kraju; Tengoborski, znany ros. tajny radzca i literat przybył do Wiednia.

— Znanego w ostatnich czasach w Saksonii uwięzionego rosyjanina Bakunin przywieziono na rekwizycję ze strony sądów austriackich do Pragi dla konfrontacyi z kilku pod śledztwem będącymi więźniami politycznymi i zamknięto go w więzieniu na Hradzynie.

(Amnestya dla oficerów z armii insurgentów węgierskich.)

Peszt, 15. czerwca. „Pesther Morgenblatt“ donosi z Aradu o amnestyi dla wszystkich oficerów armii insurekcyjnej, którzy przed rewolucją służyli w ces. wojsku i kwitowali. Pięćdziesięciu pięciu puszczono na wolność. Czterej z ułaskawionych wyjechali natychmiast do Pesztu, a między nimi były major Madarassy, który był skazany na 20 lat i Kazimierz Szentivanyi. W Aradzie było 60 niegdyś kwitowanych król. oficerów. Pięciu z nich skonsygnowano do Ołomuńca, a między nimi Leopolda Rohouczy, których również uwolniono. Konfiskacyę dóbr wszystkich amnestyowanych zniesiono najw. rozporządzeniem. Uwolnieni w Aradzie mają niebawem przybyć do Pesztu, by Jego Excel. panu FZM. złożyć osobiście najczulsze podziękowanie.

(Biskup z Montenegro w podróży do Włoch.)

Zara, 11. czerwca. Wczoraj wieczór przybył tu parostatkem Lloyd'a biskup i władca z Montenegro przez Cattaro i udaje się dla odzyskania zdrowia do Włoch. Wszystkie cywilne i wojskowe władze przyjmowały Go należycie, a potem wyprawiono mu serenadę. Dzisiaj zrana odjechał do Tryestu.

(Deputacya miasta Spalato u Jego ces. król. Mości.)

Spalato, 5. czerwca. Deputacya naszego miasta, która dnia 17. maja miała zaszczyt i szczęście wynurzyć Jego ces. król. Mości zapewnienie swej przychylności, doznała ze strony Jego Mości Cesarza najłaskawszego przyjęcia z najwyższem zapewnieniem, że i wierni Dalmatyńcy mogą się spodziewać niebawem odwiedzin Jego ces. Mości.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące. — Kołyska zamówiona. — Pogłoska o zmianie ministerjum w części, i zwołaniu gubernatorów. — Eskadra śródziemna.)

Madryt, 7. czerwca. Powiecie, które królowa Izabela kazała kupić w Paryżu, jest niezmiernie kosztowne, i powiadają że kołyska, również z Paryża sprowadzona, kosztowała ogromną sumę 30,000 piastrow.

Jakkolwiek pogłoski o zmianach w gabinecie prawie zupełnie ustały, sądzą jednak, że teraźniejszy minister wojny zapewne ustąpi, a jenerał Cordova obejmie tę posadę. Gubernatorowie Saragossy i Corogni przybyli do Madrytu. Słychać że się tu mają zjechać wszyscy gubernatorowie na wezwanie ministra spraw wewnętrznych, dla odebrania instrukcyi względem zachowania się podczas przyszłych wyborów.

Diaz Martinez, który prezydenta rady ministeryalnej wyzwał na pojedynek, został wyrokiem sądu skazany na 26 miesięczne wygnanie z Madrytu i z Seville; niebędzie mógł zbliżyć się do stolicy na 15 mil w okręgu, a oprócz tego skazany jest na zapłacenie kosztów.

— Gazeta urzędowa ogłasza dekret, stanowiący rozmaite odmiany i dodatki do pierwszej księgi kodexu karnego.

— Eskadra przyznaczona do manewrów pod dowództwem admirała Cristobal Mallen, wypłynie wkrótce z portu w Kadyxie, by krążyć na morzu śródziemnem. (Ind.)

Anglia.

(Rozróżnienie Władz wyższych. — Wiadomości bieżące.)

Londyn, 12. czerwca. Wiadomo już teraz, że rząd postanowił rozdzielić zupełnie dwa przez lorda kanclerza piastowane urzędy, mianowicie urząd lorda kanclerza i sędzi, tudzież prezydium izby wyższej. Rozporządzenie to jest dla wyższej sprawiedliwości nieobliczonej wagi. Okazywało się to zawsze szkodliwem, że lord kanclerz jako prezydujący w sądzie, według partyi, która ustąpiła od steru, musiał także zmieniać swoje postępowanie, podczas gdy taki naczelny

sędzia od zmieniających się wpływów polityki niepowinien być zawisły. Dawno dawała się czuć niedogodność tego urzędu, a rząd korzystał teraz z usunięcia się przez chorobę lorda Cottenham, dla przeprowadzenia tej reformy. Najpierwszą następnością tej reformy będzie to, że spieszniej toczyć się będą procesa w sądzie, na czym wymiar sprawiedliwości tylko zyskać może.

Pierwszy minister lord John Russell pojedzie jutro do Osborne na wyspę Wight, teraźniejszej rezydencji Jej Mości Królowy.

Środkowa część gmachu przeznaczonego na wielką wystawę wyrobów przemysłowych 1851, otrzyma kopułę z żelaznej blachy, której średnica 200 stóp liczy. Średnica kopuły kościoła ś. Pawła w Londynie wynosi tylko 112 stóp, kościoła ś. Piotra w Rzymie 139, a Panteonu w Paryżu 142 stóp. Środkowa budowa, dźwigająca tę kopułę, będzie mieć kształt szesnastokątny i bez kopuły wysokość 60 stóp.

(Doniesienie o stanie zdrowia Ludwika Filipa.)

Londyn, 13. czerwca. Wczorajszy numer dziennika „Globe“ donosi, że stan zdrowia hrabi Neuilly znacznie i szybko się pogorsza, i że symptomy są tego rodzaju, iż wzbudzają największą obawę co do skutków bezpośrednich. Były Król Francuzów przybył przed miesiącem do „Victoria Hotel“ w Saint Leonard, i od tego czasu niewychodził nawet z swego pokoju. (Ind.)

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 15. czerwca. Wyznaczona względem dotacyi prezydenta komisya oświadczyła się stanowczo przeciw podwyższeniu listy jego cywilnej. Teraz znów słychać, iż tylko 2 milionów franków będą raz na zawsze na to wyznaczone. Plan ten popierają szczególnie legitymiści. Wybór pana Girardin już sprawdzono. (O. Cor.)

(Depesze telegraficzne Gazety Wrocławskiej.)

Paryż, 16. czerwca. Komisya mianowana dla dotacyi prezydenta przyzwoliła większością 9 głosów przeciw 6 tylko na jeden raz 1,600,000 franków. — Thiers powrócił z Londynu, a Broglie i Duchatel wyjechali do Anglii. — Monitor dzisiejszy ogłasza ustawę o deportacyi. 5% renta 92. 65.

Madryt, 11. czerwca. Oczekują tu codziennie połogu Królowej. —

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 13. czerwca.)

Paryż, 13. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia ustawodawczego przedłożył minister spraw zewnętrznych dwa projekta, dotyczące się kredytów dodatkowych. Z porządku dziennego przypadł projekt do ustawy o pensjach dla okaleczonych w czerwcu, jako też wyznaczenie pensji dla wdowy po jenerale Regnault i dla nieczynnych oficerów gwardyi ruchomej. Artykuł 1. „Wszyscy ci obywatele, którzy na dniu 15. maja, 23., 24., 25. i 26. czerwca 1848 w obronie porządku, wolności i zagrożonego społeczeństwa, ciężko zranieni zostali, otrzymają roczną pensję ad personam od 300 do 1000 franków“ — przyjęto. Artykuł 2. „Wdowom poległych wyznacza się rocznej pensji 500 franków.“ Artykuł 3. „Sieroty do lat 7 otrzymają rocznie po 300 fr. od 7 do 18 lat po 700 franków.“ Artykuł 4. „60cioletni słabowici rodzice poległych pobierać będą rocznie 300 fr., która to pensya przejdzie potem na dłuższy żyjącego.“ Wszystkie te artykuły aż do 7go zostały przyjęte. Segur d'Aguesseau żąda pierwszeństwa dla żołnierzy i mówi przeciw republice i republikańcom, co wywołuje wielką wrzawę w zgromadzeniu. Wniosek jego odrzucono. Potem przyjęto artykuły 8 aż do 11, i przyzwolono dwa kredyty, jeden na 712,650 a drugi na 17,400 franków. Przy ogólnem głosowaniu było: 558 głosujących, 461 za a 97 przeciw projektowi. Wdowie po jenerale Regnault wyznaczono rocznie 2000 franków. Projekt do ustawy dotyczącej się oficerów gwardyi ruchomej przyjęto bez debaty. Potem wniósł minister spraw wewnętrznych projekt do ustawy względem policji teatralnej i zażądał nagłośności dla niego, którą przyzwolono. Następnie uchwaliło zgromadzenie powtórne odczytanie ustaw, dotyczących się ochrony młodych aresztantów, przypuszczania do urzędów publicznych, koncesyi dla wyrobów rękodzielni krajowych i lepszego traktowania zwierząt. (Wniosek jen. Grammont.) Wszystko to przyjęto bez debaty. Z kolei nastąpił wniosek pana Pascal Duprat względem ustanowienia rady mniścypalnej w departamencie Sekwany. Komisya niechce go wcale brać pod rozwagę. Labordère sprzeciwia się temu i przypomina, że wolna gmina paryska nawet nad konwentem panowała. Wybranej municypalności niemożna w żaden sposób powierzyć losowanie przysięgłych. (Wrzawa.) Posiedzenie zostało zawieszono. (P. St. A.)

(Okólnik prefekta policji do komisarzów policji.)

Paryż, 11. czerwca. Prefekt policji wydał następujący okólnik do komisarzów policji Paryża i jego okręgu:

„Paryż, 8. czerwca 1850. Mości Panie! W Paryżu i departamencie Sekwany znajduje się dość znaczna liczba cudzoziemców, których obecność w teraźniejszych czasach zwraca na siebie uwagę władzy publicznej. Wielu z nich zostaje w związku z nieprzyjaciółmi porządku i przy wydarzonej sposobności połączyliby się z insurgentami. Wszystkich tych, których tutejszy pobyt naraża bezpieczeństwo publiczne, należy na mocy ustawy z 3. grudnia 1849 z francuskiej ziemi wydalić. Potrzeba, aby komisarze policji przykładali się pilnie do nadzoru, pod jakie ja tych niebezpiecznych gości poddaje. A zatem użyj Pan potrzebnych środków dla poznania wszystkich w Jego okręgu znajdujących się cudzoziemców. Najprzód zasięgnij jak najdokładniejszych wiadomości o postępowaniu i moralności ka-

zdego i oznajm Swemu komisaryatowi tych wszystkich, o których nie najlepsze otrzymasz doniesienia. Skoro oni wywiodą się porządnie z swego stanu i narodowości, oznajmisz im, że rząd francuski postanowił użyć surowych środków przeciwko tym, którzy się politycznymi zabiegami zajmują, a ci, których postęпки z jakowego powodu zasłużą na nagane, będą wydalenii z Francji, a w potrzebnym razie będą nawet przez żandarmerję za granicę odstawieni. Rozumie się samo przez się, że uwiadomienia tego nie poszlesz do tych, którzy Mu osobiście jako spokojni i nieniebezpieczni ludzi są znani. Masz mi Pan regularnie raz porazu przeselać doniesienia, w których zdasz sprawę z rezultatu Swojego śledztwa i wymienisz mi specjalnie tych cudzoziemców, którzy się Mu francuskiej gościnności niegodnymi być wydają. Przyjmij Pan itd. Prefekt policji Carlier.“

(Wiadomości bieżące. — Sprawa o Grecję. — Dotacya Prezydenta.)

Paryż, 12. czerwca. Między prezydentem republiki a lordem Normanby ma być zawarta osobiście uгода w angielsko-francuskim zajściu. Tylko po ratyfikacyi jej pojedzie lord Normanby do Anglii.

Lubo komisya dotacyi zachowuje jak największą tajemnicę, słychać jednak, że 9 głosami przeciw 6 oświadczyła się przeciw pozwoleniu żądanych trzech milionów. Prezydent pobiera obecnie następujące sumy z publicznego skarbu: 600,000 franków pensji według konstytucyi, 600,000 fr. na koszt reprezentacyi, 400,000 fr. na utrzymanie pałacu Elysée i służby, na oświetlenie, opał i bieliznę; około 10,000 fr. miesięcznie z ministerstwa spraw wewnętrznych na wsparcie, w ogóle 1,720,000 franków. Niektórzy członkowie zgromadzenia, co są za pośrednictwem w kwestyi dotacyi, chcą wyznaczyć dla prezydenta Fontainebleau na rezydencję letnią i dochody z tamtejszych lasów, które 2 miliony franków wynoszą.

Minister spraw wewnętrznych wnieś jutro projekt do nstawy o policji teatralnej.

(Stan zdrowia Abd-el-Kadera. — Zbiór starożytności Peruwiańskich w Luwrze.)

Paryż, 13. czerwca. Dziennik „Constitutionnel“ donosi, że Abd-el-Kader jest zupełnie zdrow. Rząd francuski wyselając do Amboise lekarza-inspektora, który przeszłego roku podobną odbył misję, nie miał innego zamiaru, jak przekonać się o stanie zdrowia Arabów zamieszkałych w zamku, i czyli wydane rozporządzenia sanitarne ściśle zostały wykonane.

Pan Augrand, były francuski konsul w Boliwii, ofiarował do muzeum w Luwrze bardzo znakomity podarunek. Jestto zbiór figurek, materyi, broni, znalezionych w starożytnych grobach w Peru. Jest tam między innemi kilka naczyń, należących do najdawniejszej epoki cywilizacyi amerykańskiej, które pod względem fabrykacyi i kolorów zupełnie są podobne do waz hetruryjskich, znalezionych w okolicy Viterbo. Podobnych przedmiotów nie posiadało dotąd muzeum w Luwrze. (Indep.)

Belgia.

(Rezultat nowych wyborów.)

Bruxela, 13. czerwca. Dla uzupełnienia izby reprezentantów odbyła się niejaka liczba nowych wyborów, których rezultat teraz jest wiadomy. Skończyły się wszystkie hipotezy, obawy i nadzieje, a fakta leżą przed naszymi oczyma. Czy partya liberalna ma powód być kontenta z tego rezultatu czy nie? Oto pytanie, na które teraz przedewszystkiem odpowiedzieć należy. My sądzimy, że jest kontenta. Z 54 deputowanych, którzy swoim wyborcom mieli zdać sprawę z wykonania swego mandatu, obrani są nanowo 46, z innych ośmiu, trzech wcale niekonkurowało. A zatem tylko pięciu usunięto, a to poczęści przez machynacye różnego rodzaju. Powtórny wybór 46 dawniejszych deputowanych jest niezawodnie stanowczą pochwałą dotychczasowych stosunków, które się teraz tem bardziej wzmocnią. Partya duchowna, która brak wyborów roku 1848 przypisywała ówczesnemu ruchowi i w tegorocznych wyborach spodziewała się dla siebie zwycięstwa, widzi się zawiedzoną, bo pięć głosów, które uzyskała, nie będą w stanie wstrząsnąć umiarkowanoliberalnej większości.

Włochy.

(Rozprawy w izbie. — Powódź. — Brewe papieżkie.)

Turyn, 12. czerwca. Rozprawy miane w zgromadzeniu narodowem względem biernego budżetu ministerstwa publicznych budowli, wypadły całkiem dla gabinetu pomyślnie. — Pad i inne rzeki Sabaudzkie wylały w skutek ostatnich deszczów nawałnych i poczyniły znaczne szkody. — Dziennik „Armonia“ zawiera osnowę brewe papieżkiego, w którym arcybiskup Turynski otrzymuje szczególną pochwałę, gdy przeciwnie rząd sardyński gorzkie tylko wyrzuty.

(Zbiecie fałszywej pogłoski. — Proces w sprawie dyktatora Guerazzi.)

Florenca, 12. czerwca. „Conservatore“ zbija rozszerzone przez dziennik „Constitutionale“ wieści, iż królestwo Sardyńskie miało przesłać protest przeciw austriacko-toskańskiej konwencyi wojkowej — jako zupełnie ptonne i bezzasadne. — Proces zawikłanych przy oskarzeniu byłego dyktatora Guerazzi osób rozpocznie się temi dniami. Z 44 obwinionych wniesiono na dalsze popieranie zaskarżenia tylko przeciw 24, a z pomiędzy których i tak już tylko siedmiu znajdują się w ręku sprawiedliwości, reszta zaś ratowała się wcześniej ucieczką.

(Rewizye domowe.)

Rzym, 6. czerwca. Przy powtórnych rewizjach domowych odkryto znaczną liczbę pism rewolucyjnych i kilka szklanych granatów.

(Pan Walewski i p. Buteniew. — Proces stronnictwa, zwanego „setta dell' unita italiana.“)

Neapol, 4. czerwca. Przybył tu poseł francuski, hrabia Walewski, przeznaczony zaś do Rzymu poseł rosyjski Buteniew, wyruszył ztąd do wspomnianego miasta. — Proces 44 politycznie obwinionych z partii nazwanej „Setta dell' unita italiana“ rozpoczął się dnia 1. czerwca. Jeden z nich nazwiskiem Romeo, drukarz, odwołał wszystkie poprzednie zeznania, utrzymując: iż groźbą był do nich zmuszony. (Oest. Corr.)

(Wiadomości bieżące z Neapolu.)

Neapol, 4. czerwca. Utrzymują powszechnie z większą pewnością niż przed kilkoma tygodniami, że się król wraz z małżonką i z królewiczem, księciem Kalabrii, do Wiednia uda. — Proces polityczne będą teraz do końca przyprowadzone, i dla tego przywołano tutaj z Palermo generała Filangieri, Principe di Satriano. Mówią tu o następującej kombinacji ministrów: Duca Serra-Capriola prezydentem ministrów z portefeullem spraw zagranicznych; Longobardi ministrem spraw wewnętrznych; Giustino Fortunato, finansów; Murena sprawiedliwości i spraw duchownych; generał Vial lub Nunziante, policyi; inne posady ministrów pozostaną niezmienione. — Największa różnica zdania panuje teraz w radzie ministeryalnej o kwestyi, czy względem konstytucyi nominalnej mają być wydane dekreta suspensyi lub abolicji, i czy w dochodzeniu politycznym i w procesach dalej postępować albo się wstrzymać należy. Te kwestye równie jak i względem pretensyi indemnizacyi obcej są teraz w dziennym porządku i wkrótce muszą być rozstrzygnięte. Dzisiaj twierdzono nawet, że kwestye względem pretensyi obcej rozstrzygnięto w ten sposób, iż lepiej ustąpić i zapłacić, niż z powodu tej sprawy ściągnąć sobie nieprzyjemności. Na miejsce namiestnika Principe di Satriano i naczelnego dowódcy w Sycylii, ma przyjść dzielny generał Pronio, który tak długo dowodził w Messynie, i z taką wytrwałością i mężstwem bronił cytadeli, na jaką ona prawie nie zasługiwała. — Z warstwu w Castellamare, na drugiej stronie zatoki, ma być jutro spuszczonego okręt liniowy il Monarca. Okręt ten mający zastąpić statek Vesuvio, który od dziesięć lat pozostawiony jest w porcie jakby umyślnie na zgnicie, będzie mieć niemal te same dymensye i około 84 dział. Wielu ciekawych zamyśla się tam udać, i dla tego pozamawiali już miejsca na pociągach kolei żelaznej i na paropiłwie. — Nikczemny zamach na życie króla pruskiego zrobił tutaj wielką sensację, i z ciekawością wyglądają rezultatu indagacyi. — Renta poszła w górę na 99 za 5%.

Niemce.

(Depesza telegraficzna)

Eberfeld, 15. czerwca. W Solingerskim procesie majowym przysądzone winę 7miu oskarżonym. Jednego skazano na karę śmierci, resztę oddano poczęści pod dozór policyi na przeciąg pięciu lat, poczęści zaś zasądzono na kilkuletnią pracę przymusową. (O. C.)

(Rozwiązanie zgromadzonych stanów.)

Kassel, 13. czerwca. Na żądanie sejmowego komisarza zwołano dziś o piątej popołudniu zgromadzone stany na tajne posiedzenie, i oznajmiono im, że rząd państwa zamyśla jeszcze dziś rozwiązać zgromadzenie i dla tego proponuje im wziąć natychmiast pod obrady sprawozdanie i wydać w tej mierze uchwałę. Przyczem nadmieniono, że monarcha upoważniony jest według konstytucyi w każdym czasie do rozwiązania, ale że na przypadek rozwiązania bez poprzedniego przedłużenia podatków można się obawiać wielkiego zamieszania wszystkich spraw krajowych i niezmiernego nieszczęścia. Na co deputowani odparli dobitnie z swojej strony, że sprawozdanie znajduje się w drukarni i aż za kilka godzin gotowe będzie, że porządek czynności stanowych nie pozwala na obradę natychmiastową a przede wszystkim, że w ucisku chwilowym nagłe zapadnięcie uchwały o przedmiocie tak wielkiej wagi nie może być w żaden sposób usprawiedliwione, a przeto że zgromadzone stany ani prawnie ani moralnie nie są w stanie uczynić zadość rządowemu żądaniu, które się oprócz tego już w swojej formie godności zgromadzenia sprzeciwia. Komisarz sejm nieumiał na to nic odpowiedzieć, poczem zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie (wyjawszy deput. Lieberknecht) pozostać przy wyznaczonej na jutro obradzie. Komisarz sejm rozwiązał potem natychmiast z polecenia monarchy zgromadzone stany.

(Odpowiedź króla hanowerskiego na adres od stanów.)

Hannover, 12. czerwca. Na adres życzliwości podany od stanów, wydał król odpowiedź osnowy następującej:

„Ze szczerem upodobaniem przyjęliśmy złożony Nam w dniu Naszych urodzin adres życzliwości ze strony powszechnego zgromadzenia stanów, Nam wiernego.

Składamy dzięki najwyższej opatrności, iż łaska jej czuwała tak widocznie nad naszym krajem w ostatnich trudnych i pełnych doświadczeń latach, nie dała upaść powadze prawa, i zachowała spokój i porządek. Pokładaliśmy wszelką nadzieję w wierności i przywiązaniu Naszego drogiego ludu; jakoż nadzieje te Nas nie zawiodły.

Pod dalszą opieką Wszechmocnego, przy doświadczonej pomocy wiernych Naszych stanów, przy szczerem współdziałaniu tych wszystkich, których powołaniem pracować dla dobra ludu, możemy się spodziewać, iż godnie wykonamy wielkie zadanie obecnego czasu.

Oby rozpoczęte dzieło przyszło do szczęśliwego skutku! I stało się dla Naszych krajów dziełem błogosławieństwa i spokoju! To jest najgorętsze życzenie Naszego serca.

Zostajemy życzliwi Naszemu wiernemu, powszechnemu zgromadzeniu stanów.

Hannover, 12. czerwca 1850.

Ernest August.
Benningsen.“

(Kurs giełdy frankfurckiej z 14. czerwca.)

Met. Austry. 5% — 78¹/₂; 4¹/₂% — 68⁵/₈. Akcje bank. 1101. Sard. 33³/₈. Hyszp. 3% — 32¹⁵/₁₆. Polskie 300 — 127¹/₂; 500 — 80⁷/₈.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 16. czerwca. Według doniesienia dziennika „Deutsche Reform“ przyszło do skutku na wczorajszym posiedzeniu kolegium książąt stanowcze ukonstytuowanie sądu rozjemczego unii. Uchwalono też wypracowanie dla państw unii projektu do prawa względem zdrady stanu i kraju.

Badeński pełnomocnik przedłożył swoje wierzytelne pisma. (O. Corpdz.)

(Sprostowanie.)

Berlin, 15. czerwca. Gazeta wrocławska zawiera następujące sprostowanie: Ponieważ wiadomość o wyrządzonej ze strony duńskiej obeldze pruskiej korwecie „Amazona“ rozszerzyła się w wielu gazetach (patrz nr. 135 Gaz. Lwows.) przeto dowiadaliśmy się dokładnie o stanie tej sprawy i zapewniono nas z niezawodnego źródła, że cała ta wieść zasadza się na mylnem przedstawieniu, że nie masz najmniejszego powodu do dalszych kroków, któreby rząd pruski w razie przeciwnym nie omieszkiał uczynić w Kopenhadze.

Rosya.

(Zakaz palenia tytoniu po mieście.)

Petersburg, 5. czer. Rozkazem szefa policyi petersburgskiej przywołane zostało na pamięć rozporządzenie zabraniające pod karą palić tytuł po ulicach, placach publicznych, w stajniach itp., postanowiono oraz surowo teraz czuwać nad wykonaniem tego rozporządzenia. Nie wolno odtąd palić tytuł publicznie tylko za miastem, na wyspie krestowsky, na polach Czernaja Reczka, w ogrodzie Strogonoff i w Katarinhoff. Winowajca popadnie karze 50 kop. do 1 rub. śr. albo ulegnie uwięzieniu od 1 do 3 dni.

(Obwód uniwersytecki zachodnich gubernii.)

Petersburg, 6. czerwca. Na przedłożenie ministra nauk publicznych, Jego Cesarska Mość ukazem z 15. maja rozporządził raczyć, ażeby powstał obwód uniwersytecki pod nazwiskiem Wileńskiego, złożony z gubernii Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej i Kowieńskiej. Inne zaś gubernie obwodu Białoruskiego (Witebsk i Mohilew) przyłączone zostały do obwodu uniwersyteckiego S. Petersburga. (J. d. S. P.)

Turecja.

(Wyjazd sułtana.)

Konstantynopol, 5. czerwca. Ostatniej soboty w południe nastąpił odjazd sułtana. Aby pokład paropiłwu zapewnić dla wyłącznego użytku cesarskiej świty, urządzono na całym okręcie nowy pokład. Okręt z dwoma wielkimi banderami z jedwabiu, na których białym haftem jaśniała cyfra sułtana, powiewając z najwyższego masztu i steru, przystrojony świetnie w różnobarwne chorągiewki, wypłynął majestatycznie z Bosforu w morze Marmora. Cesarz wraz z swoim bratem i namienionym już dworem (bez niewiast, które tymczasem zrobią wycieczkę do cesarskiego w pobliżu w Azji położonego letniego pałacu) zawinie do Scio, Rodus, a jak słychać także do Kandyi. Czas podróży wyznaczony był uprzednio na cztery tygodnie. Pojechał z nim także pierwszy cesarski lekarz przyboczny dr. Spitzer. Sądzą powszechnie, że po tej wycieczce nastąpi istotne polepszenia, które w administracyi tych wysp bardzo są pożądane.

Wczoraj dowiedzieliśmy się o śmierci jednej z żon sułtana, której stan zdrowia już od dawna wzbudzał obawę. Na uroczystym pogrzebie, który się jeszcze tego samego dnia odbył, byli wszyscy ministrowie Porty obecni.

Generał Guyon odjedzie temi dniami jako Chouszyd Basza do Trawnika. — Paropiłw Gałacki przywiózł wczoraj dzieci Kossuta do Stambułu.

(Osman Bey. — Nowy dywan.)

Damask, 23. maja. Dnia 9. b. m. przybył tu Osman Bey, nowy prezydent rady municypalnej. Nadzieja, że znowu każe przyjać do rady kilku członków gminy chrześcijańskiej i żydowskiej sprawdziła się. Osman Bey przesłał wikaryuszowi katolickiego patriarchy, greckiemu patriarche i rabinowi wezwanie, ażeby sami obrali po kilku członków z swoich gmin, a gdy to nastąpiło, rozwiązano dawny z 12 mahomedanów składający się dywan i utworzono nowy z 5 mahomedanów, 1 katolika, 1 greka i jednego żyda, który dnia 2. b. m. zaczął swą czynność pod przewodnictwem Osmana Beja. Zdaje się, że Osman Bey chce działać według zasad liberalnych, obawiają się tylko, że w takim razie nie potrwa długo dobre porozumienie się jego z Said Baszą, gdyż ten ostatni mimo swej surowej sprawiedliwości pozwala sobie wiele parcyalności dla swych spółwyznawców, a z nadzwyczajną nienawiścią postępuje przeciw każdemu nie mahomedanowi.

Z Bagdadu piszą, że i tego roku wystąpił Tyger z brzegów swoich, przeto poczyniono na brzegach tej rzeki środki zaradcze przeciw powodzi.

Egypt.

(Stan Egiptu pod rządem Abbas Baszy.)

Z Aleksandryi donoszą, że lud pod rządem Abbas-Baszy jest całkiem szczęśliwy, gdyż nowy wice-król nie jest człowiekiem, któryby się iluzjom oddawał, lecz pojął dokładnie swoje i swego kraju położenie i stosownie do tego działa. Aczkolwiek dzienniki europejskie nie wiele dobrego o nim wiedzą, jednak poddani jego czują ulgę, a to jest główną rzeczą. W Egypcie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, ale rząd jest na dobrej drodze i ma najlepsze chęci do zrealizowania wszystkiego, co jest dobre. Egipt zdolny jest do postępu, tylko bogatych skarłów swoich chce użyć do istotnych ulepszeń, nie zaś marnować je na rozmaite bezpożyteczne próby. — Dnia 11. maja przyjechał do Alexandryi Teflik Basza z wizerunkiem Sułtana, podarunkiem dla Abbas Baszy. Wizerunek ten posłano dalej sześciokonnym pojazdem, któremu wszystkie znakomitości naszego miasta z wojskiem i muzyką na czele towarzyszyły. Korzystając z tej sposobności, wyrażono życzenie, by także Abdul Meszyd kiedy do Egiptu przyjechał.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol. 17. czerwca. Według doniesień handlowych z Tarnopola, Trembowli i Zbaraża, sprzedawano na targach w pierwszych 14 dniach bieżącego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 12r.7k.—12r.30k.—12r.; żyta 9r.48k.—8r.—8r.30k.; jęczmienia 7r.26k.—8r.—6r.30k.; owsa 4r.56k.—5r.—5r.; breczki 7r.3k.—6r.40k.—7r.11k.; kartofli 4r.—3r.20k.—4r. Cetrar siana kosztował 0—2r.5k.—4r.22k.; wełny 275r.—0—180r.; nasienia konica tylko w Tarnopolu 45r. Za sąg drzewa twardego płacono 31r.30k.—0—17r.30k., miękkiego 25r.—8r.—15r.30k. Funt mięsa wołowego 12k.—9k.—9½k. i garniec okowity 3r.32k.—4r.—2r.5k. w. w.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. czerwca. Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Hr. Zamojski Adam, z Ohładowa. — PP. Górski Seweryn, z Czerwonogrodu. — Winnicki Hippolit, z Hnilec. — Baron Błażowski Krzysztof, z Jazłowca. —

Wyprawa na Kubę.

W dziwnych żyjemy czasach, pisze Korespondent do M. Chrońniele z Filadelfii; w dziewiętnastym wieku, w kraju cywilizacji Amerykańskiej ukartowano w obliczu rządu w Waszyngtonie tajemną wyprawę, niemą i głuchą aż wystąpiła z całą potęgą olbrzymiego przedsiębiorstwa. Wprawdzie na odgłos rozesał prezydent Taylor natychmiast po wszystkich portach rozkazy, od Bostonu do Orleanu nowego, by ścigać i chwycić wszystkie zbrojne okręta amerykańskie w pochodzie na Kubę; ale też to jest wszystko co mógł uczynić, bo sprzysiężeni zaborcy nie tylko, że mieli dochować tajemnicy, ale przytem obejść wszelkie zawady, jakie im prawodawstwo Stanów Zjednoczonych stawiać mogło. Na całym wybrzeżu tego obszernego państwa niewidziano nigdzie statku zbrojnego z marynarczym listem do Kuby; wydawane były zwykle do Chagres lub innego portu dokąd ich ręka sprawiedliwości dosięgnąć nie mogła; a nawet i teraz o tej wyprawie nie pewnego powiedzieć nie można, jak tylko że wystąpiła na morzu równocześnie z portów Nowego-Orleanu, Nowego-Yorku, Baltimore i innych. Wiadomo też dzisiaj, że zwolenników werbowano wszędzie, w St. Louis, w Louisville Cincinnati, Kentucky, w Nowym-Yorku, w Filadelfii, w Baltimore i t. d. w jednym tylko Waszyngtonie nie — a przykładem rozbójniczych grabieży obowiązywało się przysięgą do milczenia i tajemnicy. Znamy przybrali Sowy, i mienia się społecznikami tajemnego przymierza przed trzema laty stowarzyszonej zgrai, której było wtedy zamiarem utworzyć nową republikę Sierra Madre, ale co się im przed okiem rządu Amerykańskiego nie udało, dla tego też teraz tem tajemniej się uzbrajali. Przyznać trzeba, że w tej rasie anglo-saksońskiej dziwny jakiś duch awanturniczy panuje, a niewygasły zacząwszy od Hengist i Horsy i królów ich nadmorskich, aż do nowoczesnych Ekspedycji angielskich ku zasileniu republik południowo-amerykańskich. Dziś im celem najazd na Kubę bądź by tę „królową Antyllów“ ogłosić niepodległą, bądź ażeby ją wcielić do państw Stanów Zjednoczonych sposobem, jakiego przy zamieszkach w Texas użyto. Czyli się zaś wyprawa powiedzie, o tem doświadczeni, którzy znają Kubę, bardzo wątpią. Wprawdzie panuje w Sanjago i w części południowej wyspy wielka niechęć ku Hiszpanii, ale to w porównaniu do znakomitszych i ludniejszych osad nie przyczyni siły najeźdźcom. Hiszpania utrzymuje tam kilka parowych okrętów i fregat, i ma na zawołanie załogę krajową do 20.000 ludzi wynoszącą; i chociaż przeciwnicy twierdzą, że załoga ta jest wyspy ciężarem, i uciemięża mieszkań-

Lewicki Józef, z Bonowa. — Garapich Elias, z Zagórza. — Brześciński Stanisław, z Sambora. — Krzewiecki Ignacy, z Łoziny. — Terlecki Antoni, z Łanowie. — Bogdanowicz Józef, z Kossowa. — Antoniewicz Mikołaj, z Koniuszek. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowy. — Ubysz Felix, z Ostobusza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. czerwca. Hr. Siemiński, do Jarosławia. — Hr. Lewicki, do Krakowa. — PP. Guzkowski Marcin i Kajetan, do Altstadu. — Dwernicki Felix, do Tarnowa. — Serwatowski Albrecht, do Tarnopola. — Papara Felix, do Biatyecz. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa.

Kurs lwowski.

Dnia 21. czerwca.

W monecie konwencyjnój.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	41	5	44
Dukat cesarski	5	42	5	45
Półimperyal zł. rosyjski	9	41	9	44
Rubel śr. rosyjski	1	53½	1	54½
Talar pruski	1	39	1	40
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	24	99	42
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	40	100	—

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. czerwca:

Pora	Barometr wmiarzewied. do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do 6. g. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 2 10	+12°	+16°	wschodni	pochm.
2 god.zr.	28 3 6	+15°	+11°	"	"
10 g. w.	28 4 2	+14°		połud.-wschodni	"

TEATR.

Dziś: tragedia polska: „Domy polskie w XVII. wieku.“
Jutro: na dochód J.Panny Berg: „Musikalisch-dramatisches Quodlibet mit Tanz.“

ca, wie o tem jednak każdy plantator Kubanin, że bez niej nie powściągnięto swawoli niewolników murzyńskich. A pokąd niewolnictwo na Kubie będzie, potąd czy Kuba przy Hiszpanii zostanie, czyli komu innemu przypadnie, lub się udzielną ogłosi, zawsze utrzymywać będzie musiała siłę zbrojną potężną, jeżeli nie zechce doznawać losu, jakiego Bieli na St. Domingo doznają, zwłaszcza, że na 154000 białych liczy Kuba 230.000 murzynów u siebie. Bardzo musiałyby się duch Kubanów przemienić, jeżeliby miała pomyśleć nie udać się wyprawa Dona Narciso Lopez. Ale któż to ten Don Narciso Lopez? Kubanin nie jest, rodem z Caraccas w Wenezueli, wierny niegdyś stronnik Hiszpanii, popierał walecznie sprawę ojezystą przeciw Boliwarowi, a później w Hiszpanii, odszczególniał się w wyprawach na Don Karlosa, a w uznaniu zasług podniesiony do stopnia generała brygady, otrzymał znakomite stanowisko na wyspie Kuba. Dla czego zaś teraz odstąpił sprawy królowy, i targnął się na jej najznakomitszą posiadłość zamorską, wiadomem nie jest, i żaden ze stronników jego się z tem nie wynurza. Generał Quitman miał być spółzawodnikiem w tej wyprawie awanturniczej, przyjaciele jednak jego z Nowego Orleanu odradzili mu to uczestnictwo, zostali tylko O'Harra z Kentucky w stopniu wyższego oficera, i Sennor Gonzales z Kuby. Na umówionych miejscach zjechali się, gdzie mieli składy broni, amunicji i żywności dostatecznej do zaopatrzenia 10.000 ludzi; broni też nie mało zamówiono w Birmingham w Anglii. Ale zkad nakład i pieniądze? Koszta musiały być wielkie i może dwa miliony dolarów dochodzić, bo według doniesień lista zmówionych ma 13.000 ludzi wynosić, z których już 6.000 pod bronią stanęło. Pewnem tyle, że bez powstania krajowców na Kubie, mało co dobrego dla Don Narcisa Lopez wróżyć można, zwłaszcza że rząd Stanów Zjednoczonych stanął w obronie sławy swej i traktatów, które go z Hiszpanią wiążą, i pogroził nierozumnym przedsiębiorcom karą i prawem. — Przepowiedzenia te korespondenta z 22. maja, sprawdziły się zupełnie; Lopez wyprawa spełzła, a ludność kubańska bynajmniej się nie przychyliła, nawet i niewolnicy na których rachowano nie pospieszili z pomocą, owszem przeciwnie. Augsburska gazeta objaśnia poniekąd rzecz całą bliżej. Plan najazdu ułożyła przed trzema laty amerykańska partya, której chodzi o utrzymanie niewolnictwa w krajach niewolniczych, ażeby tym sposobem spotężyć własne siły. Ta więc partya dostarczyła i pieniędzy na zdobycie Kuby; nie było więc wcale sprawą Murzynów kubańskich popierać chęci partyi amerykańskich.